

Bjorn Szmerdt

Szkoła Podstawowa nr 42 im. Jana Brzechwy w Częstochowie

Katyń – Przeszłość w obliczu Teraźniejszości

Zbrodnia katyńska jest jednym z największych i najbardziej kontrowersyjnych wydarzeń okresu II wojny światowej. Wiosną 1940 roku, NKWD brutalnie zamordowało tysiące polskich oficerów w lesie katyńskim, a także w Charkowie, Kijowie, Twerze i Mińsku. Jak również, co jest możliwe, na mniejszą skalę, w innych miejscowościach.

Już od samego początku, wydarzeniu towarzyszyło wiele kłamstw i dezinformacji. Oficjalna wersja radziecka brzmiała, że zbrodnię popełnili Niemcy w 1941 roku, po zajęciu Katynia przez oddziały Wehrmachtu. Dopiero po rozpadzie Związku Radzieckiego i otwarciu archiwów ujawniono, że zbrodnię popełniła właśnie NKWD na rozkaz Stalina.

Zbrodnia katyńska, jako masowy mord na polskich oficerach, był jednym z największych aktów ludobójstwa w historii. Bezlitosne zabijanie ludzi, ze względu na ich pochodzenie i status społeczny oraz to, że zagrażają polityce państwa, jest jednym z najgorszych przejawów zła moralnego.

Zbrodnia katyńska była również wyjątkowo okrutna, ze względu na sposób jej przeprowadzenia. Oficerowie zostali pozbawieni ludzkiej godności, zmuszeni do chodzenia na miejsca egzekucji, gdzie czekała ich śmierć przez rozstrzelanie. Następnie ich ciała były wrzucane do masowych grobów i pozostawały tam przez dziesięciolecia, nie mogąc otrzymać godnego pochówku.

Jednak zbrodnia katyńska to nie tylko akt przemocy, ale również próba wymazania z historii narodu polskiego. Poprzez zamordowanie polskich oficerów, Związek Radziecki chciał usunąć z polskiej armii elitę, jak również inteligencję, która miała wpływ na przyszłą odbudowę kraju. To bezlitosne zniszczenie intelektualnych i militarnych elit, było zamachem na państwo polskie i jego tożsamość narodową.

Wydarzenia z lasu katyńskiego, poza wymiarem moralnym, mają również bardzo ważne znaczenie polityczne i militarno-strategiczne, zarówno w kontekście II wojny światowej, jak i stosunków międzynarodowych po wojnie.

W czasie II wojny światowej, zbrodnia katyńska była elementem strategii Związku Radzieckiego, zmierzającej do osłabienia polskiego podziemia oraz zniszczenia polskiej elity wojskowej. Zbrodnia ta miała na celu pozbycie się potencjalnej, przyszłej opozycji wobec reżimu sowieckiego w Polsce oraz osłabienie polskich partyzantów, którzy mogliby przeciwstawić się sowietyzacji kraju po wojnie.

W związku z tym, zbrodnia katyńska nie tylko zasługuje na potępienie ze względu na okrucieństwo i brak szacunku dla ludzkiego życia, ale również ze względu na jej cel polityczny i ideologiczny. To przestępstwo nie tylko naruszyło prawa człowieka, ale również zniszczyło integralność i godność narodu polskiego.

Wnioskując, zbrodnia katyńska, to nie tylko historia przemocy i okrucieństwa, ale również moralna tragedia, która miała ogromne konsekwencje dla narodu polskiego i całej ludzkości. Potępienie zbrodni katyńskiej, ze względu na jej moralny aspekt, jest nie tylko obowiązkiem historyków, ale również moralnym nakazem dla każdego człowieka, który szanuje wartości, takie jak życie, godność i wolność tak kraju jak i jednostki.

Istnieją historie osób, które poświęciły swoje życie, aby ocalić ofiary zbrodni katyńskiej. Jednym z takich bohaterów był Kazimierz Skarżyński, sekretarz generalny Polskiego Czerwonego Krzyża, który przemycał informacje o zbrodni katyńskiej do świata zachodniego. W 1943 roku przedstawił te informacje Zarządowi Głównemu Polskiego Czerwonego Krzyża, co przyczyniło się do ujawnienia prawdy o tej straszliwej zbrodni światu.

Warto również wspomnieć o wielu rodzinach ofiar katyńskich, które zmuszone były zmagać się z traumą i stratą bliskich przez wiele lat po wojnie. Ich walka o prawdę i uczczenie pamięci ofiar doprowadziło do odkrycia szczegółów tej zbrodni oraz ustanowienia Międzynarodowego Dnia Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej, który jest obchodzony corocznie 13 kwietnia.

Strata bliskiej osoby zawsze jest ogromnym ciosem dla każdego człowieka, a stratę całej rodziny w wyniku zbrodni, można sobie tylko wyobrazić jako ból nie do opisania. Rodziny ofiar katyńskich musiały odczuwać wiele emocji, takich jak szok, niepewność, złość, smutek, bezsilność i rozpacz.

Po pierwsze, przeżywały szok i dezorientację, gdy dowiedziały się o śmierci swoich bliskich. Z pewnością musiał to być dla nich ogromny wstrząs, zwłaszcza że wielu oficerów zostało

aresztowanych i wywiezionych z domów w tajemnicy, bez jakiejkolwiek informacji dla ich rodzin.

Po drugie, rodziny ofiar katyńskich, musiały zmagać się z niepewnością i niejasnymi okolicznościami związanymi ze śmiercią swoich bliskich. Władze radzieckie przez wiele lat kłamały na temat losu oficerów, twierdząc, że zostali oni zwolnieni lub wysłani na Syberię. Rodziny ofiar czekały wiele lat na jakąkolwiek informację o losie swoich bliskich i wiele z nich nigdy nie dowiedziało się pełnej prawdy.

Wszystkie te emocje składały się na ogromny ból i cierpienie, którego doświadczyły rodziny ofiar. Jednakże dzięki ich determinacji i uporowi, udało się w końcu odkryć prawdę o zbrodni katyńskiej i uczcić pamięć zmarłych.

Sowieci byli znani ze swojej skłonności do manipulowania historią i zamazywania faktów, aby pasowały do ich politycznych celów. W przypadku zbrodni katyńskiej, podejmowali wiele działań mających na celu zatarcie śladów i dezinformację.

Długo utrzymywali, że zamordowani oficerowie zostali zabici przez Niemców podczas ich inwazji na Polskę w 1939 roku, bądź podczas, gdy Niemcy zajęli Smoleńsk, a co za tym idzie i Katyń. Tę zakłamaną wersję wydarzeń powtarzali przez wiele lat, nawet wtedy, gdy dowody na ich własną winę w tej zbrodni były już dostępne.

Rosjanie również systematycznie niszczyli dowody i ślady zbrodni katyńskiej. Na przykład w 1943 roku, kiedy Niemcy odkryli jeden z masowych grobów, Rosjanie zniszczyli większość dowodów i przedmiotów, które wskazywały na ich odpowiedzialność za tę zbrodnię.

Zatrzymywali oni i więzili osoby, które próbowały ujawnić prawdę o tym, co stało się na katyńskiej ziemi. Cenzurowali książki i artykuły na ten temat, a ich agenci zajmowali się dezinformacją i propagandą, aby zaprzeczyć odpowiedzialności Rosji za zbrodnicze działania przeciw ludzkości.

Stalin podjął wiele starań, aby tuszować prawdę na temat wydarzeń w Katyniu. Próbował przekonywać rządy innych krajów, że oficerowie zostali zabici przez Niemców, a nie przez Rosjan.

Ogólnie rzecz biorąc, Sowieci podejmowali wszelkie możliwe działania, aby zamaskować swoją winę i zatrzeć prawdę o historii zbrodni katyńskiej. Dopiero po wielu latach ujawniono prawdziwy obraz o tym tragicznym wydarzeniu, ale kiedy dokładnie?

Prawda o zbrodni katyńskiej zaczęła wychodzić na świat wraz z postępującym rozwojem wydarzeń w Polsce i na arenie międzynarodowej po II wojnie światowej. Początkowo Rosjanie próbowali zamieść tę zbrodnię pod dywan, lecz w 1943 roku niemiecka armia odkryła masowe groby ofiar w lesie katyńskim, w pobliżu Smoleńska.

Niemcy opublikowali wtedy obszerne raporty o odkryciu masowych grobów, przedstawiające dowody na to, że to Rosjanie dokonali mordu na polskich oficerach. Niemcy starali się wykorzystać ten fakt do swojej propagandy, lecz ich wersja zdarzeń była kwestionowana przez niektórych, ze względu na ich własne zbrodnie wojenne.

Po zakończeniu wojny w 1945 roku, Polska była już pod kontrolą władz komunistycznych, które były sprzymierzone z ZSRR i dążyły do zatuszowania faktów. Władze komunistyczne twierdziły, że to Niemcy dokonali tej zbrodni, a raporty niemieckie uznawano za fałszerstwo.

Dopiero w 1990 roku, po upadku komunizmu w Polsce, ujawniono dokumenty, które jednoznacznie dowodziły winy Rosji w zbrodni katyńskiej. W 1992 roku Rosja oficjalnie uznała swoją odpowiedzialność za tę zbrodnię, a prezydent Rosji, Borys Jelcyn, przeprosił Polaków za nią.

Prawda o zbrodni katyńskiej wyszła na świat dzięki pracy wielu ludzi, którzy nie godzili się na jej ukrywanie i starali się ją ujawnić. Byli wśród nich polscy oficerowie, którzy badali okoliczności zbrodni, dziennikarze, którzy pisali o tych wydarzeniach i politycy, którzy starali się zwrócić uwagę światowej opinii publicznej na ten temat.

Niektórzy mogliby powiedzieć, że temat jest zamknięty – było, minęło. Przecież prezydent Rosji nas przeprosił, członkowie rodzin ofiar najczęściej już nie żyją, warto pamiętać o tym wydarzeniu, ale bez przesady, przecież się ono nie powtórzy.

Tak można by stwierdzić, lecz jedno wydarzenie naprawdę zmieniło poglądy wielu osób, a mowa tutaj o inwazji Rosji na Ukrainę, która zaczęła się 24 lutego 2022 roku. Samo wypowiedzenie wojny w XXI wieku było ogromną tragedią, a zarazem zbrodnią. Wymówki zaś Putina, jakoby to Ukraina miała zacząć wojnę oraz cała narracja dotycząca „reżimu

Kijowa” były i dalej są po prostu obrzydliwe. Aczkolwiek pamiętnej zimowej nocy, nie wiedzieliśmy jeszcze, do jakich prawdziwych tragedii doprowadzi ta wojna.

Pierwszym miastem, w którym miało dojść do barbarzyńskich zbrodni wojennych, których dokonały wojska rosyjskie, stała się Bucza, bo już w lutym, dokładniej 27, zaczęły nas dochodzić informacje o pierwszych tragicznych wydarzeniach. Przez następne dni co chwila pojawiały się nowe wiadomości, lecz to dopiero 31 marca 2022 roku, gdy wojska ukraińskie odbiły miasto, zaczęły się pojawiać nagrania masowych grobów i zbrodni, tak drastycznych, że lepiej nie opisywać ich w tej pracy.

Bucza nie jest oczywiście jedynym przykładem zbrodniczych działań Kremla, takich miejscowości było wiele, na przykład Izium czy Charków. Chociaż to Bucza najbardziej kojarzy nam się z tragedią tej wojny, a jej nazwa staje obok takich, jak chociażby wyżej wymieniony Katyń, to na całym obszarze Ukrainy masowych grobów, zarówno wojsko, jak i cywile znaleźli wiele, a co najbardziej przerażające, można się domyślać, że będzie ich znajdować się jeszcze więcej.

Straszne jest to, że Katyń nie był ostatnim przejawem zbrodni wojennych, dokonywanych przez autorytarny reżim Kremla, nie był on nawet jednym z ostatnich. Zbrodnie dalej trwają, a to, co widzimy za wschodnią granicą, jest dokładnie tym samym, co działo się te 80 lat temu w katyńskim lesie. Przerażającym jest, że ludzie mimo pamięci o tak strasznych wydarzeniach, dalej popełniają te same zbrodnie – zbrodnie, ponieważ inaczej tego nazwać nie można, bezlitosne mordy, które nie mają żadnego wytłumaczenia i żadnego usprawiedliwienia. Osoby takie jak Stalin, czy Putin, powinny zostać od razu postawione przed Trybunałem w Hadze, bądź innym organem, wymierzającym sprawiedliwość, lecz niestety nasz świat tak nie funkcjonuje, a ludzie, którzy wyrządzają krzywdę innym, zamiast za to zapłacić, czerpią jeszcze z tego zyski.

W tych trudnych dzisiejszych czasach, pamięć powinna być przeplatana z pomocą, chociażby humanitarną, dla osób, które zaznały takiej samej tragedii, jak polskie rodziny w latach 40 ubiegłego wieku. Podarowanie kilkudziesięciu złotych, nie jest dla nas żadnym kosztem, a dla poszkodowanej rodziny może być ogromną pomocą, w szczególności, jeżeli na taki gest zdecyduje się znacznie więcej osób z całego świata, niż jest pokrzywdzonych.

Przed ludźmi stoi teraz prawdziwy test ich człowieczeństwa, musimy go zdać tak dobrze, jak tylko jest to możliwe. Jako cała ludzkość, pamiętając o wydarzeniach z Katynia, pomagajmy

Ukraińcom i starajmy się, najlepiej jak umiemy, aby ta wojna zakończyła się jak najszybciej, w najbardziej humanitarny sposób, a osoby odpowiedzialne za te wszystkie zbrodnie poniosły zasłużoną karę.

Bibliografia:

1.https://pl.wikipedia.org/wiki/Zbrodnia_katyńskahttps://pl.wikipedia.org/wiki/Zbrodnia_w_Buczy

2.https://pl.wikipedia.org/wiki/Inwazja_Rosji_na_Ukrainę

3.<https://krakow.ipn.gov.pl/pl4/edukacja/przystanek-historia/94197,Zbrodnia-katynska-Najwazniejsze-fakty.html>

4.<http://muzhp.pl/pl/e/1234/mord-w-katyniu-wywiad>

5.<https://www.rp.pl/historia/art935001-klatwa-katynia>

6.https://pl.wikipedia.org/wiki/Kazimierz_Skarżyński